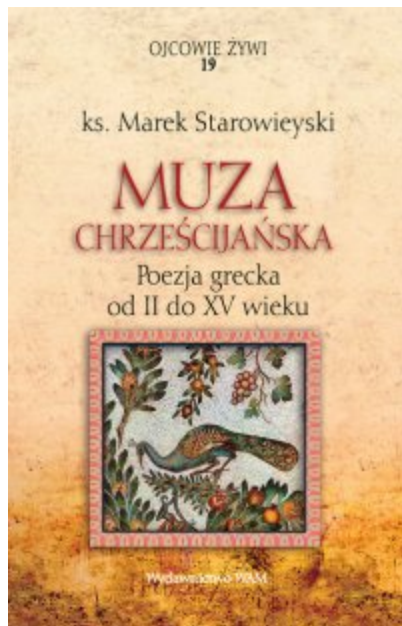


Muza chrześcijańska. Poezja grecka od II do XV wieku - red. ks. Marek Starowieyski

Pod koniec II w. chrześcijaństwo stać na stworzenie takiego arcydzieła, jakimi są Ody Salomona; po dwóch wiekach istnienia wyraźnie wznosi się ono na wyżyny prawdziwej poezji



Pod koniec II w. chrześcijaństwo stać na

stworzenie takiego arcydzieła, jakimi są Ody Salomona; po dwóch wiekach istnienia wyraźnie wznosi się ono na wyżyny prawdziwej poezji

Muza chrześcijańska. Poezja grecka od II do XV wieku

red. ks. Marek Starowieyski

wydawca: Wydawnictwo WAM

ilość stron: 424

Wstęp

Ks. Marek Starowieyski

Muza chrześcijańska. Poezja grecka od II do XV wieku powinna ukazać się jako tom pierwszy niniejszej serii. Jest bowiem rzeczą pewną, że poezja chrześcijańska rozwinęła się najpierw na Wschodzie. Ale pozostaje pytanie, czy najstarszą była poezja grecka czy syryjska? Inaczej, czy pierwsze naprawdę wielkie dzieło poezji chrześcijańskiej, Ody Salomona, zostało napisane w języku greckim czy syryjskim? Ponieważ zachowało się ono w języku syryjskim (oryginale czy przekładzie?), umieściliśmy je wśród poezji syryjskiej. Nie ma natomiast najmniejszej wątpliwości, że najstarsze utwory poetyckie chrześcijańskie posiadamy w języku greckim, a więc w pierwszym rzędzie fragmenty poetyckie Nowego Testamentu: *Benedictus*, *Magnificat*, *Nunc dimittis*, fragmenty hymnów starochrześcijańskich rozrzuconych po listach Pawłowych i Apokalipsie. Ta typowo biblijna poezja jest dziedziczką poezji starotestamentalnej.

Badania nad wczesnochrześcijańską poezją, a więc z wieku II i III, wykazują, że był to okres wyjątkowo bujnego jej rozwoju. W końcu nie jest to nic szczególnie dziwnego, ponieważ chrześcijaństwo przyjęło bez wahania Stary Testament, księgę, w której poezja odgrywa zupełnie wyjątkową rolę. Psalmi, Pieśń nad pieśniami, Treny, fragmenty poetyckie Księgi Hioba i inne obficie rozrzucone po różnych księgach Biblii, należą do wielkich dzieł światowej poezji. Niektóre z nich, na przykład Psalmi, były używane przez Żydów w ich liturgii, i od nich przejęło je chrześcijaństwo, mimo oporu niewielkich, wyraźnie antyjudaistycznie nastawionych sekt. Chrześcijaństwo przejęło więc poetyckie dziedzictwo Żydów; widać to wyraźnie we wspomnianych kantykach Nowego Testamentu: *Magnificat*na przykład jest utkane z wyrażeń i nawiązań do Starego Testamentu. Ta atmosfera poetycka przeniknęła do najstarszej literatury chrześcijańskiej, powstałej na przełomie I i II w.: modlitwy zawarte w *Didache* (nr 1) i w liście

trzeciego następcy św. Piotra, papieża Klemensa I, są tego dobitnym przejawem. W pierwszym utworze znajdujemy pełne poetyckiego piękna modlitwy związane z Eucharystią; w drugim wielka modlitwa powszechna, prawdopodobnie używana w liturgii Kościoła rzymskiego, jest utworem wyraźnie poetyckim. Nie jest to jednak poezja czysta, ale modlitwa pierwszych chrześcijan, przyzwyczajonych do modlitwy biblijnej, która układa się na ich ustach w poetyckie frazy i przenośnie. I tak, gdziekolwiek ruszymy się w II w., napotykamy poetyckie obrazy. W apokaliptycznym Pasterzu Hermasa czytamy piękne, pełne poezji opisy, na przykład budowy wieży czy rosnących wierzb, w apokryfach znajdujemy raz po raz fragmenty poetyckie, jak te przytoczone tu z Protoewangelii Jakuba (nr 5) czy Aktów Jana (nr 9); Homilia paschalna (nr 6) Melitona z Sardes to wielka poetycka deklamacja egzegetyczna. Nawet nagrobki bywają układane w formie poetyckiej: zachowały się nam dwa takie pomniki z II w. (nr 4). Łacinnik, rektor z Kartaginy, Tertulian, często wspomina o poezji, by w końcu oświadczyć, że chrześcijanie nie potrzebują poezji świeckiej, bo mają jej pełno u siebie. Pod koniec II w. chrześcijaństwo stać na stworzenie takiego arcydzieła, jakimi są Ody Salomona; po dwóch wiekach istnienia wyraźnie wznosi się ono na wyżyny prawdziwej poezji.

przeczytaj cały wstęp, spis treści oraz wybór hymnów